

Rosyjski atak na Ukrainę – stan po 15 dniach

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski

Główne tematy komunikatów Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy to katastrofa humanitarna w miastach obleganych przez wojska rosyjskie, a także ich polityka względem tymczasowo okupowanej części kraju (z naciskiem na działania propagandowe mające zniechęcić lokalną ludność do dalszego oporu) i barbarzyństwo najeźdźcy. W przekazach po 15 dobach wojny brakuje zaś informacji o walkach (z wyjątkiem okolic Kijowa i taktycznych sukcesów ukraińskich w obwodzie czernihowskim), a sytuację militarną określa się za pomocą ogólników o odpieraniu ofensywy nieprzyjaciela, zadawaniu mu ciężkich strat i jego postępującej demoralizacji.

Na kierunku poleskim trwają starcia po zewnętrznej i wewnętrznej stronie pierścienia oblężenia Kijowa. Dostęp do miasta możliwy jest od południa, drogą na Białą Cerkiew. Wojska rosyjskie nieznacznie poszerzyły stan posiadania w kierunku zachodnim, wypierając obrońców z kolejnych miejscowości wokół głównej trasy ze stolicy na zachód (M06). Po wewnętrznej stronie pierścienia agresor usiłuje wyprzeć jednostki ukraińskie z miejscowości na północno-zachodnich obrzeżach Kijowa. Na północ od jego granic obrońcy powstrzymali próbę przeprawienia się Rosjan przez rzekę Irpień w miejscowości Moszczun (graniczącej z rejonem obołońskim Kijowa). Według wojskowej administracji obwodu kijowskiego poza punktowymi starciami sił regularnych we wszystkich jego rejonach miały się toczyć walki z rosyjskimi grupami dywersyjno-rozpoznawczymi. W najbardziej zagrożonych ich działaniem rejonach fastowskim i obuchowskim (po obu stronach głównej drogi wylotowej z Kijowa na południe) sytuację oceniono jako stabilną.

Na kierunku siewierskim do najbardziej zaciętych walk ponownie doszło w rejonie browarskim. Siły rosyjskie miały nacierać na Browary od północy, gdzie zostały powstrzymane na linii Kalyta–Mokrec–Welyka Dymierka, nie prowadziły natomiast działań zaczepnych w kierunku Boryspola. Lokalne sukcesy odniosły siły broniące Czernihowa, które powstrzymały próbę przerwania linii obrony na obrzeżach miasta i odzyskały kontrolę nad położoną na południowo-wschodnich jego obrzeżach miejscowością Bakłanowa Murawijka. Rosjanie po raz kolejny bombardowali Czernihów, a także ostrzeliwali ciężką artylerią raketową (Uragan) położony 65 km na południowy wschód od niego Niżyn. W obu miastach Ukraińcy bronią się w okrążeniu.

Na kierunku słobodzkim obrońcy mieli powstrzymać próbę zablokowania Charkowa od północy (do walk o miasto agresor miał sprowadzić pułki sformowane z rezerwistów). Na kierunku donieckim w okrążeniu bronią się Mariupol i Siewierodoneck. Rosjanie stworzyli pierścień okrążenia Mikołajowa oparty na miejscowościach położonych od 15 do 30 km od centrum, także po obu stronach ujścia Bohu do Morza Czarnego. Z podstawy wyjściowej w

obwodzie chersońskim i zajętej części obwodu zaporoskiego wojska najeźdźcy mają kontynuować natarcie na Krzywy Róg i Zaporozie.

Siły Zbrojne FR przeprowadziły uderzenia rakietowe na dotychczas nieatakowane rejony. W godzinach popołudniowych 10 marca miał zostać zniszczony międzynarodowy port lotniczy Krzywy Róg, a nad ranem 11 marca lotniska wojskowe w Łucku i Iwano-Frankiwsku. Rosyjskie pociski spadły także na kombinat metalurgiczny w mieście Dniepr. Według informacji amerykańskiego Departamentu Obrony w ciągu 15 dni na cele na terytorium Ukrainy miało spaść ponad 775 rakiet balistycznych i skrzydlatych krótkiego i średniego zasięgu. Rośnie liczba wystrzeliwanych rakiet (w ciągu ostatniej doby Rosjanie mieli ich użyć 65), a wśród nich odsetek pocisków o większym zasięgu. Źródła ukraińskie informują z kolei o zwiększonych dostawach nowych rakiet balistycznych do systemów Toczka-U i Iskander oraz niekierowanych pocisków rakietowych do wyrzutni Grad i Smiercz transportem kołowym i kolejowym na Białoruś.

Po raz pierwszy strona ukraińska podała dobowe straty wroga. Wyniosły one 266 zabitych i rannych, 18 czołgów, 60 pojazdów opancerzonych, 2 systemy artyleryjskie, 2 wieloprowadnicowe zestawy artylerii rakietowej i 2 systemy obrony przeciwlotniczej oraz 32 pojazdy kołowe. Łączne straty bojowe Rosjan od 24 lutego obejmują natomiast: ponad 12 tys. ludzi (zabitych, rannych, wziętych do niewoli), 353 czołgi, 1165 pojazdów opancerzonych, 125 systemów artyleryjskich, 58 rakietowych wyrzutni wieloprowadnicowych, 31 zestawów obrony powietrznej, 57 samolotów, 83 śmigłowce, 558 pojazdów kołowych. Biuro Prezydenta przekazało informacje, że w ciągu ostatnich 15 dni do niewoli trafiło od 500 do 700 rosyjskich żołnierzy.

Resort obrony FR podał zbiorcze dane o stratach ukraińskich: unieszkodliwiono 3213 obiektów infrastruktury wojskowej, zniszczono 98 samolotów, 118 bezzałogowych statków powietrznych, 1041 czołgów i innych bojowych wozów opancerzonych, 113 wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych, 389 dział i moździerzy polowych, 843 pojazdy kołowe.

Minister obrony FR Siergiej Szojgu oświadczył, że napływają zgłoszenia od ochotników zagranicznych, którzy chcą walczyć z wojskami ukraińskimi. Ponad 16 tys. ofert ma pochodzić z krajów Bliskiego Wschodu. Dodał, że wielu z tych „wolontariuszy” pomagało w walce z ISIS. Zapowiedziano, że armia rosyjska przychyli się pozytywnie do składanych wniosków.

W obwodzie chersońskim armia agresora natrafia na opór ludności i brak postaw kolaboracyjnych, usiłuje zatem wprowadzić reżim administracyjno-policyjny poprzez stworzenie systemu komendantur wojskowych mających utrzymać „porządek” w zajętych miejscowościach.

Rząd Ukrainy poinformował, że 11 marca będzie działało 12 korytarzy humanitarnych z miejscowości znajdujących się w strefie bezpośrednich walk w kierunku Kijowa, Zaporozża i Żytomierza. Przedstawiciel sił zbrojnych FR stwierdził, że żądania Kijowa dotyczące oczyszczenia korytarza humanitarnego z Mariupola do Zaporozża nie da się zrealizować, ponieważ kierunek ten jest pod kontrolą ukraińską, a drogi zaminowano.

Media ukraińskie, opierając się na nieoficjalnych źródłach w MSZ, opublikowały listę rosyjskich żądań wobec władz w Kijowie. Zawiera ona sześć punktów: deklaracja o

nieprzystąpieniu do NATO; neutralny (pozablokowy) status Ukrainy, którego gwarantem będzie Rosja; przywrócenie rosyjskiemu statusu języka państwowego; uznanie Krymu jako terytorium rosyjskiego; uznanie niepodległości tzw. Donieckiej i Ługańskiej Republik Ludowych; demilitaryzacja Ukrainy, zakładająca wyrzeczenie się posiadania broni ofensywnej. Moskwa żąda również, aby Kijów zdelegalizował partie polityczne i organizacje publiczne reprezentujące poglądy „nacjonalistyczne” i „neonazistowskie” oraz unieważnił ustawy gloryfikujące nacjonalistów.

Od początku agresji do Polski przyjechało 1,42 mln obywateli Ukrainy. 10 marca do godz. 15.00 granicę przekroczyło 52,1 tys. osób, o 30% mniej niż dzień wcześniej (74 tys.). Coraz większy problem dla Ukrainy stanowią uchodźcy wewnętrzni, których liczbę można szacować na co najmniej kilka milionów. Według informacji mera Kijowa Witalija Kliczki ze stolicy wyjechało ponad 1,5 mln osób, a z Charkowa – ponad 600 tys. Ostrzały Iwano-Frankiwska i Łucka w ciągu ostatniej nocy, a także przerwanie dostaw wody do otoczonego Czernihowa zwiększą liczbę uchodźców.

Senat USA podjął decyzję o wydzieleniu 13,6 mld dolarów pomocy w związku z wojną na Ukrainie. Około połowy tej sumy ma zostać przeznaczona bezpośrednio na wsparcie Kijowa (pomoc wojskowa oraz humanitarna), reszta na wydatki Pentagonu związane ze zwiększeniem liczby amerykańskich żołnierzy w krajach wschodniej flanki NATO. 10 marca Międzynarodowy Fundusz Walutowy przekazał Ukrainie 1,4 mld dolarów pomocy w ramach Rapid Financing Instrument. Konflikt już spowodował wstrzymanie działalności 50% ukraińskich przedsiębiorstw, a pozostałe działają „na granicy swoich możliwości”. W ciągu dwóch tygodni działań wojennych zniszczono lub uszkodzono 63 szpitale i ponad 200 szkół.

Państwowy operator elektrowni atomowych Enerhoatom poinformował 11 marca o całkowitym wstrzymaniu zakupów paliwa jądrowego z Rosji i zastąpieniu go produkcją koncernu Westinghouse. Na obecnym etapie ma to jednak charakter w dużej mierze symboliczny, gdyż kraj posiada zapasy paliwa wystarczające na ponad dwa lata. Ponadto Wołodymyr Zełenski podpisał ustawę o nacjonalizacji (bez prawa do odszkodowania) aktywów należących do Federacji Rosyjskiej oraz jej rezydentów na terytorium Ukrainy. Wśród ważniejszych przedsiębiorstw, które mogą zostać skonfiskowane, są Alfabank (szósty pod względem wielkości bank w kraju) i Kyjiwstar (największy operator komórkowy, 26 mln abonentów).

Nadal utrzymuje się wysokie morale społeczeństwa. Według badań ośrodka Rejtynh z 8–9 marca 92% respondentów uważa, że Ukraina odeprze atak, a 57% – że będzie w stanie wygrać wojnę z Rosją w najbliższych tygodniach. Ponad 80% ankietowanych stwierdziło, że pomaga w obronie kraju, a 10%, że przystąpiło do obrony terytorialnej.

Komentarz

- Działania wojenne są obejmowane coraz ściślejszą blokadą informacyjną. O ile jeszcze w drugim tygodniu rosyjskiej agresji Sztab Generalny Ukrainy publikował komunikaty, w których oprócz przekazu mającego podtrzymywać morale podawano, w których rejonach toczą się walki, o tyle na początku trzeciego tygodnia wojny prawie całkowicie zaprzestano przekazywania danych o sytuacji militarnej na południu i wschodzie. Wyjątek stanowią okolice Kijowa, w których armia ukraińska zgromadziła siły zdolne

powstrzymać działania agresora, którego postępy są jednak niewielkie i okupione najcięższymi stratami. Rosjanie utrudniają organizowanie korytarzy humanitarnych. Pomimo uzgodnień o ich otwarciu istnieje duże prawdopodobieństwo, że ich drożność będzie ograniczona, m.in. przez naruszanie zawieszenia ognia.

- Uderzenia raketowe na kolejne lotniska ponownie stawiają pod znakiem zapytania cel rosyjskiej operacji militarnej i charakter wykorzystania w niej potencjału Sił Zbrojnych FR. Z wojskowego punktu widzenia ukraińskie lotniska powinny zostać zniszczone w pierwszych godzinach operacji, tym bardziej że – jak wykazały ostatnie tygodnie – Rosja ma po temu siły. Dowództwo ograniczyło jednak zakres niszczenia podstawowych celów militarnych, świadomie przyczyniając się do większych strat własnych (lotnictwo ukraińskie mogło zostać wyeliminowane już w pierwszej dobie walk). Środki rażenia – w tym rakiety kierowane – wykorzystywało natomiast do uderzeń na cele cywilne.
- Kwestią otwartą pozostaje zdolność – czy raczej niezdolność – Rosji do opanowania terytorium Ukrainy po przejściu obrońców do działań nieregularnych. Agresor przygotowuje się jednak do okupacji zajętych terytoriów. Pomimo wrogości ludności cywilnej i braku woli do kolaboracji organizowana jest rosyjska administracja wojskowa. Podejmuje się kroki na rzecz stworzenia nieregularnych oddziałów okupacyjnych złożonych z „ochotników”, m.in. więźniów przebywających w koloniach karnych. Oświadczenie ministra obrony FR o możliwości werbunku kilkunastu tysięcy najemników z Bliskiego Wschodu jest elementem wojny psychologicznej mającej zastraszyć Ukraińców. Oznacza również, że Rosja, chcąc terroryzować ludność cywilną, dąży do ograniczenia strat własnych i nie dysponuje wystarczającymi rezerwami ludzkimi do okupacji zajętych terytoriów. Na obszary te napływają kolejne jednostki Gwardii Narodowej FR. Wprowadzenie tej formacji na Ukrainę potwierdza wcześniejsze informacje, że Rosjanie kontynuują na zajmowanych terenach operację pacyfikacyjną.